



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Nie zatracić korzeni przeszłości : refleksje o tożsamości i dziedzictwie kulturowym społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich

Author: Natalia Ruman

Citation style: Ruman Natalia. (2015). Nie zatracić korzeni przeszłości : refleksje o tożsamości i dziedzictwie kulturowym społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich. W: D. Kocurek (red.), "Historia i współczesność procesu edukacyjno-wychowawczego" (S. 141-163). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Natalia Ruman

Uniwersytet Śląski

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji

Nie zatracić korzeni przeszłości Refleksje o tożsamości i dziedzictwie kulturowym społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich

Wychowanie patriotyczne i obywatelskie — wprowadzenie

Jedną z dziedzin wychowania społecznego jest wychowanie patriotyczne, które ustosunkowuje człowieka do narodu. Człowiek potrzebuje mieć poczucie przynależności narodowej i więzi z przodkami, potrzebuje szanować i współtworzyć kulturę i tradycję narodową. Każdy człowiek może tworzyć własną prawdę, własne normy, zasady. Głosi to tzw. pedagogika krytyczna, radykalno-emancypacyjna i pedagogika dialogu. Wspólnym celem i cechą tych koncepcji jest odrzucenie tego, co zastane, przyjęte. Odrzucają one chrześcijaństwo, które potwierdza istnienie prawdy, obiektywnych wartości. Przez nie niemożliwe stają się pojęcia takie, jak: Ojczyzna, patriotyzm, tradycja narodowa. Nie można dopuścić do takiej dewaluacji, ponieważ bardzo ważne jest wychowanie społeczne, choć to trudne zadanie¹. Patriotyzm „oznacza uczucie miłości i przywiązania do kraju rodzinnego, piękna jego ziemi i języka. Jest uczuciem dumy z przynależności do własnego narodu,

¹ T. CELIŃSKA-MYSŁAW: *Wychowywać, ale jak?*. Cz. 3. „Wychowawca” 1999, nr 3, s. 27–28.

jego kultury, historii i postępowych tradycji, dorobku, miejsca i znaczenia we współczesnym świecie, jego celów i dążeń”².

Uczucia patriotyczne rozwijane są w oparciu o dokładną znajomość przedmiotu, obejmującą:

- historię ojczystej tradycji i związanych z nią symboli narodowych;
- kulturę, wniesiony wkład do ogólnoludzkiego dorobku;
- ziemię ojczystą, jej przyrodę, bogactwo zasobów;
- współobywateli zamieszkujących tę ziemię, ich folklor i język;
- współczesne dążenia i aspiracje działaczy społecznych i przedstawicieli lokalnych władz.

Patriotyzm jest uczuciem miłości do wspólnoty duchowej i materialnej wszystkich pokoleń przeszłych, żyjących i przyszłych; jest uczuciem wspólnoty ludzi osiadłych na tej samej ziemi, używających wspólnego języka, złączonych wspólną przeszłością, tradycją obyczajem i kulturą. Patriotyzm oznacza gotowość do ofiary, wyrzeczeń i poświęceń³.

Patriotyzm to jeden z podstawowych obowiązków społecznych człowieka. Dotyczy miłości i poszanowania Ojczyzny. Zakłada pełne dynamiki zaangażowanie w działalność dla dobra kraju oraz podjęcie odpowiedzialności za jego los⁴. Współczesny patriotyzm „łączy się ściśle z pojęciem świadomości narodowej związanej z określonym terytorium, ziemią ojców, ziemią ojczystą”⁵. Kształt życia społecznego jest zależny od tego, jaki będzie człowiek. Na tę zależność powoływał się Jan Paweł II, gdy mówił do młodzieży: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali [...]. Każdy z Was, młodzi przyjaciele, znajdzie też w życiu swoje »Westerplatte«, jakiś wymiar zadań, który trzeba podjąć i wypełnić”⁶. W nauce Kościoła młodość nie jest wyłącznie kategorią kulturowo-moralnie obojętną, ale jest wymaganiem, wyzwaniem. Przez nawiązanie do tradycji, do tego, co poruszyć ma każdego Polaka, Jan Paweł II ujawnił immoralne znaczenie młodości, która jest w jego ocenie również synonimem jakiegoś wyrazu prawdy i porządku — wartości, które trzeba bronić, jak żołnierze walczący na Westerplatte bronili owego skrawka ziemi.

² B. SIWEK, A. ZAJĄCZKOWSKI: *Wychowanie obywatelskie w szkole podstawowej. Materiały pomocnicze dla nauczycieli*. Bydgoszcz 1976, s. 14.

³ J. NIKITOROWICZ: *Ojczyzna — Obczyzna — Obywatelskość*. „Ruch Pedagogiczny” 2009, nr 1—2, s. 33.

⁴ J. KOWNACKA: *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny*. „Studia Theologica Varsoviensia” 1997, nr 1, s. 217.

⁵ A.L. SZAFRAŃSKI: *Jan Paweł II: myśli o Ojczyźnie*. W: *Polska teologia narodu*. Red. Cz.S. BARTNIK. Lublin 1988, s. 276.

⁶ W. SROCYŃSKI: *Duszpasterskie aspekty młodości*. „Studia Paradyskie” 1993, nr 3, s. 103; JAN PAWEŁ II: *Wiara i kultura: dokumenty, przemówienia, homilie*. Red. M. RADWAN, T. GORZKULA, K. CYWIŃSKA. Rzym 1986; JAN PAWEŁ II: *Pielgrzymki do ojczyzny: 1979, 1983, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*. Kraków 1997.

Należy szanować i rozwijać kulturę narodową, która była budowana wyśiłkiem poprzednich pokoleń w oparciu o chrześcijańskie wartości. Wszelkie dzieła polskiej kultury zawdzięczają swoje powstanie głównie i przede wszystkim chrześcijańskiej inspiracji. Kultura ma charakter wspólnotowy — tak ją określał Jan Paweł II w przemówieniu do młodzieży w Gnieźnie (3.06.1997 r.): „Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Powstaje na służbie wspólnego dobra — i staje się podstawowym dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków”⁷. Kultura w sposób decydujący wpływa na ukształtowanie człowieka. W kulturze chrześcijańskiej to wychowawcze działanie polega na uświadomieniu człowiekowi, że został stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo i że powinien podjąć trud życia zgodnego z odkrytym wzorem. Współcześnie możemy stwierdzić za Janem Pawłem II, że wszystkie wymiary ludzkiego bytowania, również kulturowy, opierają się na trzech zasadach etycznych: prawdzie — zaufaniu — wspólnocie. Od ich obecności w życiu społecznym zależy egzystencja poszczególnych ludzi (jednostek) i narodu. Wychowywać naród i tworzyć dobra kultury można jedynie „w prawdzie i miłości”⁸.

Rodzina jest miejscem spotkania pokoleń, które pomagają sobie nawzajem osiągnąć mądrość życiową. Społeczeństwo stawia rodzinie określone wymagania, dzięki którym jest ona instytucją społeczną o określonej historycznie strukturze ról społecznych, ważną dla socjalizacji w zmieniających się wciąż warunkach politycznych i ekonomicznych⁹.

Szkoła, wraz z jej dostępnością i jakością oferowanych usług, stanowi jeden z zasadniczych elementów jakości przestrzeni społecznej w mieście.

W kształtowaniu przestrzeni społecznej kluczowe znaczenie ma również mobilność mieszkańców¹⁰. Młodość jest czasem poszukiwania odpowiedzi na podstawowe pytania. Młodzież szuka nie tylko sensu życia, ale też konkretnego projektu, wedle którego mogłaby rozpocząć budowę własnego życia. Młodzi ludzie w tym poszukiwaniu potrzebują przewodników a także znaków, które wskażą im właściwą drogę¹¹.

Patriotyzm to nie tylko kwestia uczuciowego stosunku do Ojczyzny, ale przede wszystkim sprawa intelektualnego zaangażowania i postawy

⁷ JAN PAWEŁ II: *Pielgrzymki do ojczyzny...*; J. KOWNACKA: *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu...*, s. 227–228.

⁸ J. KOWNACKA: *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu...*, s. 231.

⁹ K. HOFFMANN: *Rodzina w życiu współczesnych Ślązaczek*. W: *Praca czy rodzina? Dylematy kobiet śląskich*. Red. U. SWADŹBA. Katowice 2009, s. 22–24.

¹⁰ M. MENDEL i in.: *Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju*. W: *Dokąd zmierza polska szkoła?* Red. D. KLUS-STAŃSKA. Warszawa 2008, s. 94–95.

¹¹ J. STAŁA: *Dzisiejsza młodzież powiedziała, że... Problemy i wyzwania*. Kielce 2006, s. 9–10.

aprobującej to wszystko, co służy rozwojowi Ojczyzny. Wykorzystanie w procesie dydaktycznym dorobku wielokulturowego, społecznego i gospodarczego regionu może rozbudzić wyobraźnię dziecka w latach późniejszych i spowodować, że w wieku dojrzałym, będzie ono obywatelem z postawą patriotyzmu lokalnego, z przywiązaniem do swojej „małej Ojczyzny”¹².

We wrześniu 2006 roku w Liceum Ogólnokształcącym im. B. Chrobrego w Pszczynie ogłoszono dwa konkursy, związane z koniecznością umocnienia naszej narodowej tożsamości, będące odpowiedzią na uchwałę Sejmu w sprawie ustanowienia roku 2006 Rokiem Języka Polskiego. Udział w Roku wzięli uczniowie nie tylko tej szkoły, lecz także wszystkich szkół pszczyńskich, co dowodzi dojrzałości postaw młodego pokolenia¹³.

Rozwój tożsamości w interpretacji Jerzego Nikitorowicza

Tożsamość to wieloaspektowa rzeczywistość złożona z wieloznaczności opisujących ją pojęć. Można ją rozumieć najogólniej jako określoną świadomość siebie, rozumienie siebie, i płynące z tego zrozumienia zachowania oraz interpretowanie otaczającego świata. Wyraża się ona w postaci przekonań, zasad, określonej wartości oraz wzorców zachowań; tworzy się zaś w wyniku świadomej akceptacji rzeczywistości — punktu odniesienia dla właściwego rozumienia siebie, własnej historii, teraźniejszości i przyszłości. Tożsamość bywa ujmowana z punktu widzenia psychologicznego jako poczucie własnej tożsamości indywidualnej, związanej ze sposobem istnienia człowieka w określonych grupach społecznych, w ścisłej więzi z kulturą. W przypadku utraty przynależności mówi się o kryzysie tożsamości¹⁴.

Termin „tożsamość” bywa stosowany zamiennie z pojęciami „identyfikacja” i „samookreślenie”. Jerzy Nikitorowicz wskazuje na to, iż tożsamość jednostki kształtuje się w konkretnej grupie pod wpływem określonej kultury, a człowiek nie ma innej możliwości tworzenia obrazu siebie, jeżeli nie odnalazł grupy odniesienia, czyli osób znaczących dla niego, oraz dziedzictwa kulturowego. Informacje dostarczane ze świata zewnętrznego tworzą Ja płciowe, społeczne, kulturowe. Nikitorowicz uważa, że „w procesie kształtowania tożsamości międzykulturowej niezbędne jest w pierwszej kolejności

¹² N.M. RUMAN: *Patriotyzm w edukacji małego dziecka*. „Wychowawca” 2010, nr 11, s. 5–6.

¹³ M. KUDŁA: „Mowa ojczysta kształtuje naszą osobowość”. „Głos Pszczyński” 2006, nr 18, s. 16.

¹⁴ M. MAJCZYŃA: *Podmiotowość a tożsamość*. W: *Tożsamość człowieka*. Red. A. GAŁDOWA. Kraków 2000, s. 43.

społeczne przyjęcie i akceptacja przez członków tworzących wspólnotę My rodzinno-familijne, co uruchamia niekończący się proces kształtowania osobowej świadomości odrębności Ja oraz społecznego wpisywania się w inne My i w efekcie świadomości przynależności do wielu My (rozpoczynając od grupy familijnej, rówieśniczej, klasy, szkoły)". Funkcjonowanie w zbiorowości to powstanie zbioru samookreśleń, którym jednostka się posługuje, opisując siebie. Z jednej strony człowiek ma poczucie „swojskości”, „bycia sobą” „bycia u siebie”, z drugiej zaś — doświadcza „obcości”, „inności”, pozostając w nieustannej konfrontacji z ludźmi i grupami, ich kulturą, tradycjami, stylem życia, zachowaniami i działaniami¹⁵.

Tożsamość kulturową definiuje Nikitorowicz jako „wynik dziedzictwa przeszłości, komunikowania wewnętrznego i zewnętrznego, poszukiwania sensu egzystencji, przeżywania konfliktów. Z jednej strony osiadłość regionalna, zakorzenienie ekologiczno-geograficzne, czynniki, na które wskazywał już Hipokrates, połączone z dziedzictwem kulturowym ojców, stają się częścią natury i rzutują na świadomą część osobowości, z drugiej strony pełnione role społeczne oddziałują na nią”¹⁶.

Podstawowe formy wyrazu tożsamości to: poczucie przynależności do źródła tożsamości: określonej grupy, idei, doświadczenia — identyfikowanie się; świadomość własnej odrębności: przestrzeni tego co moje, nasze, właściwe — budowanie granic; postawa zaangażowania na rzecz źródła¹⁷.

Nikitorowicz wymienia następujące typy tożsamości kulturowej:

- identyfikacja z dwiema kulturami (bikulturalizm);
- identyfikacja z kulturą dominującą (asymilacja, tożsamość negatywna do socjalizacji rodzimej);
- identyfikacja z własną grupą mniejszościową (separacja, etnocentryzm);
- brak identyfikacji (marginalizacja)¹⁸.

Tożsamość międzykulturowa jest świadomością własnych cech, które składają się na poczucie odrębności, jak i podobieństwa z innymi, przy jednoczesnym poczuciu ciągłości w czasie i świadomości, że się jest wciąż tą samą osobą, mimo zmieniających się warunków i własnego rozwoju¹⁹. Chodzi o to, aby jednocześnie być i czuć się zakorzenionym w ojczyźnie prywatnej, nie rezygnować i nie niszczyć „więzi pierwotnej” oraz czuć się

¹⁵ J. NIKITOROWICZ: *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*. Gdańsk 2005, s. 60, 61, 95–97.

¹⁶ IDEM: *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*. Białystok 1995, s. 70–71.

¹⁷ T. HOMA: *Dylematy tożsamości*. „Horyzonty Wychowania” 2005, nr 4, s. 238.

¹⁸ J. NIKITOROWICZ: *Tożsamość a akomodacja*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1, s. 171.

¹⁹ IDEM: *Koncepcja tożsamości międzykulturowej jako wartości edukacyjnej społeczeństwa wielokulturowego*. „Rocznik Pedagogiczny” 2001, nr 24, s. 89–90.

i być człowiekiem wszechświata, określając perspektywy rozwoju z poczuciem własnej wartości oraz godności, z poczuciem uznania i bezpieczeństwa w perspektywie ponadnarodowej, europejskiej i światowej.

Nikitorowicz wymienia reguły postępowania edukacyjnego, zaliczając do nich:

- konstruowanie interakcji wychowawczych na zasadzie równorzędności;
- znajomość potrzeb dziecka; operowanie w praktyce wiedzą na temat aktywności dziecka jako podmiotu działającego;
- umożliwianie przejawiania i realizowania spontanicznej twórczości, zapewnienie prawa do swobodnego wyboru zadań z wielu ofert;
- stworzenie klimatu całkowitej łączności i kontaktu psychicznego pomiędzy wychowawcą a wychowankiem²⁰.

Kształtowanie tożsamości człowieka współczesnego stało się procesem dynamicznym, wielokierunkowym, ponadnarodowym, twórczym procesem podmiotu. Świadomość tożsamości kulturowej jest wynikiem kontaktu z inną grupą, sposobem określania samego siebie poprzez przynależność do różnego typu grup społecznych. Nikitorowicz sądzi, że tożsamość można określić jako spotkanie teraźniejszości z przeszłością i antycypowaną przyszłością²¹. Zwrócił on uwagę na typy tożsamości człowieka, w których współczynnikiem różnicowania uczynił tożsamość wielopłaszczyznową, kreowaną w wymiarze poziomym (diachronicznym — zmiennym) i pionowym (warstwowym, nakładającym się kolejno, głównie na bazie rdzennych wartości). W tak kreowanej tożsamości wyróżnił trzy zakresy:

- tożsamość dziedziczona (społeczno-kulturowa) — tożsamość etnocentryczna (dziedziczona);
- tożsamość jednostkowa (osobowa) — tożsamość zintegrowana (społeczno-osobowo-kulturowa);
- tożsamość ustawicznie kształtowana (kulturowa, wielokulturowa, międzykulturowa) — tożsamość rozproszona²².

Nikitorowicz twierdzi, że im bardziej rozwinięte poczucie tożsamości etnicznej, tym wyższy wskaźnik integracji i wtórnej tożsamości z kulturą większościową, oraz odrzuca jednowymiarowe rozpatrywanie tożsamości, gdyż można być na przykład jednocześnie Litwinem i Polakiem²³.

Uogólniając, autor zakłada nieustanny proces kształtowania się i funkcjonowania tożsamości kulturowej w triadzie: tożsamość dziedziczona (tożsamość naturalna), tożsamość nabywana (tożsamość „roli”), tożsamość

²⁰ Ibidem, s. 174—175.

²¹ IDEM: *Tożsamość a akomodacja...*, s. 169.

²² IDEM: *Typy tożsamości człowieka w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo*. „Chowanna” 2003, nr 1, s. 56—64.

²³ IDEM: *Koncepcja tożsamości międzykulturowej...*, s. 94; IDEM: *Tożsamość a akomodacja...*, s. 177.

„Ja”, „Ego” (subiektywnie odczuwana, prezentowana i realizowana)²⁴. Za Lechem Witkowskim Nikitorowicz ujmuje to w postaci „wektora epistemologicznego”, wyrażającego dominujący kierunek oddziaływań: kompetencja (gotowość i zdolność do pewnych zachowań); koncepcja (umiejszczenie siebie w skomplikowanym polu interakcji); kondycja (poczucie wewnętrznej spójności i odrębności, dwukulturowość lub zagubienie i rozproszenie)²⁵.

Tożsamość to spotkanie teraźniejszości z przeszłością i antycypowaną przyszłością, a tożsamość kulturowa zakłada indywidualny, świadomie przemyślany wybór wartości, bywa że dokonywany wbrew grupie. Wybory w tożsamości kulturowej nie ograniczają się tylko do tego, co ma miejsce w przypadku tożsamości społecznej, są obszerniejsze i bogatsze o elementy pochodzące z innych kultur w wyniku procesu akulturacji i adaptacji. Jednak tożsamość kulturowa nie musi zawierać wszystkich elementów kultury, może stanowić wybór tylko niektórych wartości, takich jak: język, niektóre tradycje, religia, stosunek do podstawowych symboli, sposoby komunikacji, organizacji życia. Zaś tożsamość regionalna — odmiana tożsamości społecznej — tworzona jest na bazie odwołań do określonego terytorium i jego istotnych cech.

W tym kontekście istnieje konieczność odwołania się do tożsamości kulturowej, która łączy kategorią wspólnoty to, co indywidualne, z tym, co społeczne, to, co rodzinne i lokalne, z tym, co globalne i uniwersalne²⁶.

Formy popularyzacji wiedzy, upowszechniania sztuki i kultury, czyli pszczyńskiego dziedzictwa kulturowego

Pszczyna wniosła ogromny wkład w rozwój kultury. Miasto było i jest ogniskiem życia kulturalnego. Mimo że życie koncentrowało się na zamku, to jednak przenikało i poza jego mury. Popularyzację wiedzy, upowszechnianie sztuki i kultury prowadziły szkoły parafialne w Pszczynie przed reformacją. Kontreformacja przebiegała z oporami (brak jezuitów), dopiero w XIX wieku sztuka stała się priorytetem Kościoła w działaniu.

Ogromną sławą cieszyły się szkoły pszczyńskie, kształcące wszechstronnie i na wysokim poziomie. Dużą rolę odegrało gimnazjum (dzisiejsze Li-

²⁴ IDEM: *Typy tożsamości człowieka...*, s. 64.

²⁵ IDEM: *Tożsamość a akomodacja...*, s. 170.

²⁶ IDEM: *Zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej w kreowaniu tożsamości kulturowej człowieka*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2008, nr 2, s. 12–13.

ceum Ogólnokształcące im. B. Chrobrego); przed wojną kształcili się w nim Czarторыscy, Radziwiłłowie, a także syn Wojciecha Korfatego — Witold. Na terenie Pszczyny powstało mnóstwo towarzystw i zrzeszeń, na przykład Towarzystwo Miłośników Sportu Wędkarskiego, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Stowarzyszenie Śpiewaków Śląskich „Lutnia”, Polskie Towarzystwo Symfoniczne (1933), którego celem było pielęgnowanie muzyki klasycznej w duchu kultury polskiej, a także towarzystwa religijne, młodzieżowe, polityczno-narodowe, kulturalno-oświatowe.

Koło Łowieckie „Żubr”²⁷, założone w 1948 roku, w roku 2008 obchodziło 60-lecie, co zbiegło się z 90-leciem Polskiego Związku Łowieckiego. Jak

²⁷ 17 maja 1948 r. z inicjatywy 12 osób powstało Koło, które w 1953 r. przyjęło nazwę „Żubr”, gdyż granica obwodu przebiegała w większości w sąsiedztwie Ośrodka Hodowli Żubrów w Jankowicach. Na obwód składają się tereny leśne, stawy hodowlane i rzeka Wisła oraz Pszczynka i Dokawa. Koło liczy 41 członków, w tym 1 kobietę (studentka Wydziału Leśnictwa UJ), o dużej rozpiętości wieku i różnej profesji (robotnicy, pedagodzy, lekarze, duchowni, rolnicy, leśnicy). Stan pogłowia zwierzyny obejmuje jelenie, danielle, sarny, lisy, jenoty, borsuki. Bardzo ważną działalnością koła są zabiegi hodowlane — stwarzanie odpowiednich warunków bytowych bażantom i zającom oraz systematyczne dokarmianie zwierząt od września do marca. Opiekę nad ambonami, paśnikami i wysiadkami sprawują poszczególni myśliwi. Karmę pozyskuje się ze zbiorów własnych, od rolników; ważna jest również współpraca ze szkołami, młodzież zbiera żołędzie, które są odkupywane przez Koło. Za swoją działalność koło otrzymało: w 1995 r. Złoty Medal Zasługi Łowieckiej, a w 1998 r. — Złoty Medal „Zasługi dla Łowiectwa Województwa Śląskiego”.

Ważnym aspektem gospodarki i kultury łowieckiej jest kynologia myśliwska. Już w latach 60. koło szczyciło się dobrymi hodowcami i przewodnikami psów myśliwskich. Koło posiada do polowań na zwierzynę 19 psów, w tym 2 — na grubą zwierzynę. W ciągu wielu lat koło odnosiło sukcesy w strzelectwie myśliwskim. Koło posiada sztandar poświęcony uroczyscie w 1994 r. Klamrą spinającą działalność koła są obyczaje i tradycja: pielęgnowanie języka łowieckiego, sygnały myśliwskie, szacunek do zwierzyny i psa myśliwskiego, etyka wśród myśliwych, wygląd zewnętrzny myśliwego, wzajemny szacunek, poszanowanie przyrody, a także uroczyste obchody święta św. Huberta, polowanie wigilijne i noworoczne. Koło odnosiło wiele sukcesów w strzelectwie, np. prezes koła — Rafał Szostak w 2003 r. zajął drugie miejsce na zawodach o puchar Prezesa Okręgowej Rady Łowieckiej w Katowicach, w klasie powszechnej, a w 2004 r. wygrał zawody.

W 2003 r. odbył się (pięciodniowy) Międzynarodowy Festiwal Muzyki Myśliwskiej „Pszczyna 2003”. Rozpoczął się on od przemarszu uczestników w strojach myśliwskich i z psami i pochodniami na plac przed zamkiem, natomiast oficjalnej inauguracji festiwalu dokonano dzień później, podczas Galowego Koncertu w Sali Lustrzanej. W programie koncertu znalazła się dawna i współczesna muzyka dworska oraz myśliwska. Ponadto w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Sportu otwarto wystawę „Polski Związek Łowiecki — 80 lat tradycji”. Można było na niej zobaczyć myśliwskie trofea, zbiory kolekcjonerskie oraz sztukę inspirowaną lasem i łowiectwem. W Pszczyńskim Centrum Kultury odbył się również koncert muzyki myśliwskiej w wykonaniu zespołów zagranicznych oraz pszczyńskiego zespołu kameralnego Con Fuoco, a także zespołu sygnalistów myśliwskich „Echo Pszczyny”. Na estradzie przed zamkiem odbyły się

mówi Rudolf Krzywoń²⁸, działacz związku łowieckiego, myśliwym może być tylko odpowiedni człowiek, kochający przyrodę, a zwłaszcza zwierzęta, dla którego nie zabijanie jest najważniejsze, ale dążność do utrzymania przy życiu poszczególnych okazów czy gatunków zwierząt, opieka nad nimi. Koło Łowieckie „Żubr” posiada sztandar ufundowany w 1994 roku, w dniu patrona myśliwych — św. Huberta, tj. 3 listopada. Na sztandarze widnieją odznaczenia koła: Złoty Medal Zasługi Łowieckiej z 1995 roku oraz Złoty Medal „Zasługi dla Łowiectwa Województwa Katowickiego” z 1998 roku.

Koło Łowieckie „Cyranka” powstało w 1949 roku. Początkowo nazywało się „Gwardia”, a obecną nazwę przyjęło w 1961 roku. Do osiągnięć koła należy wybudowanie w połowie lat dziewięćdziesiątych na podmokłych terenach parku pszczyńskiego stawu o powierzchni dwudziestu hektarów. Z podziału w 1970 roku powstało Koło „Bazant” — dorobkiem jego członków są trofea myśliwskie nagradzane medalami. Co roku celebrowane są msze z okazji święta patrona — św. Huberta, uświetniane sygnałami myśliwskimi i pocztami sztandarowymi kół. Koła łowieckie współpracują ze szkołami, starając się włączyć młodzież w krąg zainteresowań łowieckich i przyrodniczych, na przykład poprzez wspólne prace przy zakładaniu remiz śródpolnych (małych lasków), przy zadrzewianiu czy też poprzez prelekcje o tematyce przyrodniczo-łowieckiej.

„Ortyna” — Stowarzyszenie dla Rozwoju Ortopedii Ziemi Pszczyńskiej — działa od 1996 roku, a prowadzone przez nie akcje charytatywne mają na celu doposażenie oddziału ortopedii i traumatologii szpitala pszczyńskiego w sprzęt operacyjny (dwadzieścia firm i darczyńców otrzymało statuetki „Pomocnej Dłoni Ortyny” podczas uroczystych koncertów).

Od 1975 roku odbywają się, zainicjowane przez Koło Przewodnickie przy Oddziale PTTK²⁹, Rajdy po Ziemi Pszczyńskiej. Oprócz działalności prze-

przesłuchania konkursowe sygnalistów myśliwskich o „Róg Wojskiego i Księcia Pszczyńskiego”. Następnie odbyła się Gala Festiwalowa, na której wręczano nagrody-statuetki i prezentowali się laureaci oraz goście festiwalu. Występom towarzyszył również festyn łowiecki. Ostatnim akordem festiwalu była msza św. Hubertowska odprawiona na tarasach zamkowych. Zob. M. SŁOMAK-SOJKA: *60-lecie Koła Łowieckiego „Żubr”*. „Głos Pszczyński” 2008, nr 6, s. 15; *Festiwal muzyki myśliwskiej*. „Głos Pszczyński” 2003, nr 12, s. 5.

²⁸ Wywiad przeprowadzony w maju 2011 r. — Archiwum Prywatne Autorki [dalej: APA], sygn. RK, UŚ/2011.

²⁹ Brak materiałów spowodował, że za rok rozpoczęcia działalności przyjęto r. 1964, kiedy utworzono Koło Przewodnickie przy Oddziale PTTK w Pszczynie — nastawione przede wszystkim na prowadzenie wycieczek górskich, później także muzealnych. W Pszczynie istnieje również Towarzystwo Miłośników Sportu Wędkarskiego (1927), zajmujące się przede wszystkim hodowlą ryb i ochroną wód. Są też Filateliści (1954) i Hodowcy Gołębi (1978) a także ciekawe osobowości w Pszczynie — pszczyńscy pasjonaci wzbogacający i ubarwiający społeczeństwo lokalne. Zob. B. SOLARSKA: *Zostawić ślad... Pszczyńscy pasjonaci*. Pszczyna 2003, s. 149–161.

wodnickiej koło organizuje dla swych członków cykle wykładów i spotkań. Ważne były prelekcje Ignacego Płazaka — zwłaszcza z zakresu muzealnictwa i wiedzy o regionie.

W lutym 1960 roku powołano Jacht Klub — PTTK Pszczyna, czyli szkoleniowy Ośrodek Żeglarski przy Oddziale PTTK w Pszczynie. Do klubu garną się ludzie młodzi, gdyż ośrodek żeglarski jest świetną szkołą życia — uczy koleżeństwa, poszanowania przyrody, pracy oraz respektu przed siłami natury.

W 2010 roku obchodzono 80. rocznicę zorganizowanego ruchu turystycznego, 60. rocznicę powstania PTTK, 50. rocznicę powstania Jacht Klubu oraz 45. rocznicę istnienia Koła Przewodników. Wagi uroczystościom przydało poświęcenie sztandaru Oddziału PTTK oraz uhonorowanie Oddziału najwyższym odznaczeniem Zarządu Głównego PTTK w Warszawie, czyli Złotą Odznaką³⁰.

Poważną rolę w zakresie upowszechniania sztuki, kultury i tradycji kulturowej odgrywają muzea. Gromadzone przez nie zbiory ilustrują różne dziedziny kultury minionych pokoleń. Pełnią też rolę wychowawczą, uczą zwiedzających patrzeć, rozwijają ich wrażliwość, rozbudzają zainteresowania, podnoszą poziom kultury i zasób wiedzy, rozwijają również uczucia patriotyczne. Muzeum „gromadzi, konserwuje, udostępnia dobra kultury w zakresie wiedzy, techniki i sztuki, prowadzi badania naukowe oraz działalność oświatową, a także współdziała w upowszechnianiu nauki i sztuki z instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami o podobnych celach”³¹. To pewien „sformalizowany zespół obiektów i urządzeń, których funkcjonowanie umożliwia mieszkańcom danej miejscowości uczestnictwo w kulturze”³².

Interpretacja czynników determinujących rozwój tożsamości w świetle koncepcji Jerzego Nikitorowicza

Troska o kulturowe dziedzictwo i zachowanie tradycji, jeśli nie chcemy stracić jej najcenniejszych wartości, musi wyrastać z mądrego rozeznania współczesnych potrzeb i możliwości, z zakorzeniania w kulturze i z oswoje-

³⁰ B. SOLARSKA: *Rocznice turystyczne*. „Głos Pszczyński” 2010, nr 16, s. 15.

³¹ Z. NEYMANN: *Charakter i profil muzeum regionalnego*. „Muzealnictwo” 1967, nr 15, s. 25.

³² E. WNUK-LIPIŃSKI: *Rozumienie kultury. Szkice socjologiczne*. Warszawa 1979, s. 107.

nia z kulturą, wreszcie z umiejętnego rozeznania dobra wspólnego, otoczonego troską szczególnie przez tych, którzy mają społeczny mandat władzy, dysponują zasobami kapitałowymi i możliwościami organizacyjnymi. Tego na Górnym Śląsku najbardziej brakuje. Przyszłość to społeczeństwo wiedzy tworzone przez ludzi dysponujących wysokim kapitałem intelektualnym i umiejętnościami innowacyjnej aplikacji posiadanej wiedzy w różne praktyki życia³³.

Tożsamość badanych należy rozumieć jako poczucie przynależności do danej grupy narodowej, która nasycona jest emocjami pozytywnymi, tworzy się w niej swoista identyfikacja z tą grupą, a także motywacja do utrzymania poczucia własnej wartości. Powinna charakteryzować się przywiązaniem do małej ojczyzny, co nie przekreśla otwartości i aktywności w dążeniu do wielokulturowości. Tożsamość ta jest ściśle złączona z tradycją, która jako dziedzictwo społeczne stanowi zespół trwałych, nieprzemijających wartości, dóbr kultury ustanowionych (bądź odziedziczonych) przez ludzi żyjących w przeszłości, a przekazywanych współczesnym.

Tworząc pytania ankiety, chcąc uzyskać informacje dotyczące socjalizacji młodego pokolenia w Pszczynie, należało mieć na uwadze również koncepcję Jürgena Habermasa, określającą trójzakresową podstawę epistemologiczną pojęcia tożsamości, czyli tożsamości w zakresie: kondycji „ja”, koncepcji siebie w świecie i kompetencji działań³⁴.

Wśród 53 respondentów (27 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, 21 nauczycieli i 5 rodziców) aż 29 osób wskazało na ważność pojęcia tożsamości. Twierdzili oni między innymi, że:

- *tożsamość dla mnie jest ważna* (5 osób — 9,43%);
- *jest czymś wyjątkowym, gdyż dzięki niej każdy człowiek jest inny, jest wyrażeniem siebie* (3 osoby — 5,66%);
- *jest czymś indywidualnym i osobistym* (6 osób — 11,32%);
- *pokazuje moje prawdziwe oblicze, moją osobowość* (7 osób — 13,2%);
- *jest zespołem cech i zainteresowań, określających, jaka jest druga osoba* (8 osób — 15,09%);
- *to cecha osobowości* (6 osób — 11,32%);
- *jest wewnętrzną refleksją* (5 osób — 9,43%);
- *jest jak kod w globalnej wiosce ludzkości, każdy jest jedyny w swoim rodzaju* (2 osoby — 3,77%);
- *to wizerunek człowieka* (1 osoba — 1,88%).

³³ W. ŚWIĄTKIEWICZ: „Śląski gapa” — czyli o instytucie naukowym na Górnym Śląsku. „Śląsk” 2009, nr 3, s. 54–55.

³⁴ E. OGRODZKA-MAZUR: *Kategoria tożsamości w analizach zmiany społecznej. Implikacje pedagogiczne do badań edukacji międzykulturowej*. W: *W poszukiwaniu teorii przydatnych w badaniach międzykulturowych*. Red. T. LEWOWICKI, E. OGRODZKA-MAZUR. Cieszyń 2001, s. 61 i nn.

Osiem podstawowych perspektyw tożsamości lokalnej i regionalnej, które Nikitorowicz uważa za najbardziej istotne w węższym rozumieniu tożsamości kulturowej, to perspektywy: psychologiczna, socjologiczna, ekonomiczna, politologiczna, historyczna, antropologiczna i etnograficzna, geograficzna i urbanistyczno-architektoniczna.

Perspektywa psychologiczna

Kluczowym elementem perspektywy psychologicznej jest stopień indywidualnej identyfikacji z regionem.

Na pytanie, kim się czują, respondenci odpowiadali:

- *Polką/Polakiem* (49 osób — 92,45%);
- *pszczyńnianką/pszczyńnianinem* (41 osób — 77,35%);
- *dzieckiem Bożym* (13 osób — 24,52%, co spowodowane może być tym, że wywiadu udzielali również uczniowie, znający autorkę wywiadu — katechetkę);
- *pokoleniem JP II* (12 osób — 22,64%);
- *Ślązaczka/Ślązakiem* (11 osób — 20,75%);
- *Europejczykiem* (9 osób — 16,98%);
- *kobietą/mężczyzną* (8 osób — 15,09%);
- *jak ja, ponieważ jestem sobą i nikogo nie udaję* (4 osoby — 7,54%);
- *miedzianinem, łączaninem itp.*, w zależności od miejsca zamieszkania (4 osoby — 7,54%).

Powyższe wypowiedzi wskazują, że respondenci są przywiązani do swojego miejsca zamieszkania oraz cenią w swym życiu ziemię ojczystą, zarówno tę małą, jak i dużą.

Uzasadniając swoje wypowiedzi, badani podkreślali, że:

- *ponieważ kocham Ojczyznę, urodziłem(-am) się w tym kraju* (43 osoby — 81,13%);
- *jestem silnie związany(-a) ze swoim krajem i tradycjami, które Polacy podtrzymują* (34 osoby — 64,15%);
- *urodziłem(-am) się w Pszczynie* (20 osób — 37,73%);
- *JP II jest dla mnie wzorem, cieszę się, że urodziłam się w epoce w której też On żył* (10 osób — 18,86%);
- *gdyż odczuwam Jego opiekę, przyjmuję sakramenty* (8 osób — 15,09%);
- *mój kraj leży w Europie* (3 osoby — 5,66%).

Być może jest to skutek poczucia bycia odpowiedzialnym za swoje wypowiedzi w tak ważnym temacie oraz przedstawienia wzorcowych wypowiedzi, które stają się przykładem dla pokolenia często zapominającego o przeszłości i ważności wartości uniwersalnych.

Współczesny człowiek to obywatel świata, człowiek pozbawiający się historii i przyszłości, trwający w stanie przejściowym. Nowoczesne strategie wymagają, by wystrzegać się zaciągania długofalowych zobowiązań, nie

przywiązywać się do żadnego miejsca, zawodu, osób, odmawiać przeszłości i przyszłości decydowania o czasie teraźniejszym.

Młody człowiek czuje się Europejczykiem i pragnie zjednoczonej Europy, dostrzega w niej szanse rozwoju osobistego, dlatego wartość, jaką jest naród, traci na rzecz stawania się Europejczykiem czy obywatelem świata. Jednak wyniesione z rodziny indywidualne wzorce poczucia tożsamości wpływają na ukształtowanie stereotypów narodowych.

Z analizy wypowiedzi młodzieży można wywnioskować, że ta mądra, wrażliwa i odpowiedzialna młodzież nie czuje się zagubiona we współczesnym świecie. Potwierdzeniem jest to, że w zbiorze wypowiedzi uzyskanych od ankietowanych można znaleźć elementy wspólne — wielkie znaczenie odgrywa rodzina i śląska religijność. Ojciec Święty miał z pewnością znaczący wpływ na postawę młodzieży. Między innymi z tej religijności rodzi się dla Śląska nadzieja. Religijność ma wpływ na trwałość i jakość rodziny.

Rodzina jest miejscem naturalnego spotkania, przełamywania uprzedzeń, kulturowej asymilacji. Otwartość na wpływy zewnętrzne, tolerancja, wielonarodowość, religijność, więź z naturą, egalitaryzm społeczny, rola rodziny w życiu indywidualnym i wspólnotowym — to charakteryzuje swoistość kulturową Górnego Śląska, jej normatywny model. Wartości mają sprzyjać integralnemu rozwojowi człowieka i wspólnoty. Należy podjąć na nowo wysiłek, by sobie poradzić z naturalną człowiekowi potrzebą afiliacji i akceptacji, czyli zakorzenienia i zdomowienia. Kultura każdej społeczności to ludzie, którzy ją tworzą i którzy w niej uczestniczą. Miarą kultury jest wielkość człowieka, jego potencjał intelektualny i moralny. „Jest bowiem właściwością osoby ludzkiej, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi ona nie inaczej jak przez kulturę” (Gaudium et spes, 53).

Perspektywa socjologiczna

Jej istotą jest funkcjonujący w świadomości zbiorowej podział na „my” i „oni”.

W trakcie badania respondentom zadano również pytanie, dotyczące podziału lokalnego społeczeństwa na grupy oraz ich przynależności do wybranej grupy. Być może konieczność wyjaśnienia nietolerancyjnej postawy wobec wybranych grup sprawiła, że respondenci przedstawili wyidealizowany sposób współżycia wszystkich grup działających na terenie Pszczyny. Przykładowe wypowiedzi respondentów można zaklasyfikować do kilku podstawowych grup:

- do których należą:
 - zespołu muzycznego, dzięki nim czuję się szczęśliwy(-a) (3 osoby — 5,66%);

- wspólnoty kościelnej, daje mi to możliwość do pogłębiania mojej chrześcijańskiej wiary w Boga (19 osób — 35,84%);
- do OSP Kryry (2 osoby — 3,77%);
- Bractwa Szkaplerza Świętego (3 osoby — 5,66%);
- parafii (9 osób — 19,98%);
- do społeczności uczniowskiej mojej szkoły (5 osób — 9,43%);
- członek MKS „Iskra” Pszczyna, POSiR Pszczyna (3 osoby — 5,66%);
- członek Grupy Ratowniczej „Pierwsza Pomoc” i OSP (4 osoby — 7,54%).
- z którymi się spotykam:
 - przyjaciele, rodzina, bo lubię z nimi spędzać czas i rozmawiać o różnych sprawach (39 osób — 73,58%);
 - kumple, gdyż dają mi poczucie wartości (13 osób — 24,52%);
 - członkowie oazy, bo rozmawiam z nimi o problemach i razem się wspieramy (8 osób — 15,09%);
 - koleżanki z pracy, które zawsze dobrze mi doradzą nawet w sprawach rodzinnych (2 osoby — 3,77%);
 - sąsiadki (4 osoby — 7,54%).
- o których mam wiedzę, że istnieją na terenie Pszczyny:
 - rodowici pszczynianie i ci, którzy w obecnym czasie coraz częściej się sprowadzają (2 osoby — 3,77%);
 - katolicy i ewangelicy (9 osób — 16,98%);
 - Polacy i Niemcy (6 osób — 11,32%);
 - rodziny pochodzenia żydowskiego, które nie przyznają się już do tego, ukrywają swe pochodzenie (1 osoba — 1,88%);
 - punki i inne subkultury (2 osoby — 3,77%);
 - Koreańscy, którzy mają sklepy (1 osoba — 1,88%).
- inni wymienieni:
 - ludzie starsi i dzieci (6 osób — 11,32%);
 - szalenie bogaci i biedni (2 osoby — 3,77%);
 - ciągle niezadowoleni i ci normalni (1 osoba — 1,78%).

Wśród opinii badanej grupy pojawiła się również wypowiedź o roli, jaką odgrywa dany respondent w swym pokoleniu: *Ja — to członek pokolenia zwanego pokoleniem JPIL, ale nie tylko, bo w tym pokoleniu są też osoby, które nie chcą ponosić za nic odpowiedzialności, którzy tylko coś chcą, a ja nie chcę, jak oni, być w poczuciu beznadziejności, bo nie tak ma być, tylko chcę świadomie odpowiadać za siebie* (Dziewczyna, lat 16, katoliczka, Pszczyna). Opis wskazuje, że w przedstawieniu swojej tożsamości respondentka ustosunkowuje się do poczucia odpowiedzialności za swoje czyny, jednocześnie — jako osoba wyobcowana w swym pokoleniu, wśród rówieśników.

Perspektywa ekonomiczna

Perspektywa ta charakteryzuje się globalnym charakterem kooperacji gospodarczej, idei i wzorów, które mogą z jednej strony osłabiać utrwalone formy tożsamości oparte na regionalnym rynku, z drugiej zaś — aktywować i motywować do działań globalnych.

Ten punkt nie jest rozwinięty w analizie ze względu na brak wypowiedzi respondentów, którzy nie chcieli w tym zakresie przedstawiać swoich poglądów.

Perspektywa politologiczna

Perspektywa ta odnosi się do stałych preferencji politycznych, istotą jej jest kultura partii, ruchów społecznych, tradycje w zakresie wyborów.

Respondenci zgodnie podkreślali, że od zawsze podczas wyborów wygrywały prawicowe ugrupowania polityczne, a wartości wskazywane przez młodszych respondentów nie były oderwane od światopoglądu tychże partii. Przykładowe wypowiedzi przedstawiają się następująco:

- *ja, jak pamiętam, to głosowało się zawsze na Prawicę, i zawsze ona wygrywała*³⁵ (Ojciec, lat 49, katolik, zamieszkały w Pszczynie);
- *u nas Lewica nigdy nie miała szans na wygraną, każdy wiedział, co dla nas dobre i co słuszne dla spokojnego sumienia* (Matka, lat 53, katoliczka, zamieszkała w Pszczynie);
- *od lat jest zawsze tak, najpierw do kościoła, potem ksiądz mówił, byśmy szli na wybory, to się idzie i głosuje, by obowiązek spełnić* (Ojciec, lat 48, katolik, Łąka);
- *ci, co z nas wychodzą, by na nich głosować, w większości są prawicowcy, no, może z wyjątkami, ale prawdziwi pszczynianie na nich nie głosowali* (Ojciec, lat 51, Adwentysta Dnia Siódmego, zamieszkały w Pszczynie);

³⁵ Potwierdzeniem mogą być dane uzyskane z Urzędu Miasta Pszczyna, dotyczące wyborów samorządowych w 2010 r.: Dariusz Skroboł — kandydat Pszczyńskiego Porozumienia Samorządowego (53,58%) pokonał Mirosława Klausa z Platformy Obywatelskiej. Frekwencja wynosiła 30,59%.

Wybory w 2010 r.: frekwencja w Pszczynie wyniosła 59,58%, na kandydata PiS — Jarosława Kaczyńskiego zagłosowało 43,75% wyborców, a na Bronisława Komorowskiego — 35,61% wyborców.

W 2011 r. frekwencja w wyborach parlamentarnych w gminie Pszczyna wynosiła 51,96%, PiS uzyskał 42,60% głosów, PO — 32,69% (informacje uzyskane z Urzędu Miasta w Pszczynie — APA, sygn. UM, UŚ/2012).

Warte przybliżenia są również wybory parlamentarne w ramach ogólnopolskiego programu „Młodzi Głosują”, organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, we wrześniu 2005 r., w Zespole Szkół Ekonomicznych w Pszczynie. Projekt ten umożliwił młodym ludziom poznanie zasad organizowania wyborów oraz wypowiedź w ważnych dla kraju sprawach.

- *uwagam, że te wartości, które przekazali nam nasi rodzice, wskazują, na kogo mamy głosować* (Matka, lat 42, ewangeliczka, Ćwiklice);
- *kto mądry i wie czego chce nie zagłosuje na kogoś, co chce tylko dla siebie, ugrupowania zbliżające się do czerwieni, to obciach* (Ojciec, lat 46, katolik, Pszczyna).

Perspektywa historyczna

Perspektywa ta związana jest z dziejami regionu, bohaterami.

Badani — zapytani o ich związek z regionem, znajomość podstawowych wydarzeń historycznych, związanych z dziejami „małej ojczyzny”, bohaterami ich ziemi — wyrażali przede wszystkim pozytywny stosunek i znajomość tej tematyki. Warto przytoczyć niektóre wybrane wypowiedzi respondentów, dotyczące ich aktualnej wiedzy na temat własnego regionu:

- *znam historię tej ziemi, dlatego rozumiem dzisiejszą sytuację na tych ziemiach, nie tylko polityczną* (Ojciec, lat 51, Adwentysta Dnia Siódmego, Pszczyna);
- *jestem dumny, że jestem mieszkańcem tej ziemi, gdyż ma ona bogatą historię* (Ojciec, lat 45, Wolny Chrześcijanin, Piasek);
- *wiele cennych postaci historycznych zapisało się na zawsze w naszą pszczyńską ziemię, to powinniśmy mieć zawsze w pamięci* (Matka, lat 53, katoliczka, Pszczyna);
- *zamek jest w naszym mieście symbolem tej historii, która się tu toczyła* (Matka, lat 48, ewangeliczka, Pszczyna);
- *ważna jest świadomość historyczna naszych mieszkańców, dlatego edukacja regionalna jest bardzo ważna, poznawanie regionu to bardzo interesująca i mobilizująca nauka, która kształtuje w młodym człowieku przynależność do swojego regionu* (Ojciec, lat 49, katolik, Łąka);
- *ja znam podstawowe fakty, nikt mnie nie zagnie, interesuję się tym od zawsze, jest to potrzebne, gdyż każdy może wprowadzić swoje wartości we wspólne życie* (Ojciec, lat 49, katolik, Pszczyna).

Pojawiły się również zaskakujące odpowiedzi wśród rodziców uczniów:

- *a czy ktoś pamięta o naszych przodkach, którzy ginęli w armii pruskiej i niemieckiej? Czy to będzie kolejny WSZETCHPOLSKI akcent na ŚLĄSKIEJ ZIEMI? Bo jedyna historia Śląska to Powstania za Polską i wojna w Obronie Polski. Przedtem była dziura!!! Otóż nie! Nam Ślązakom wypada czcić naszych poległych np. w wojnach prusko-francuskich. A ciekawe, co to za pomniki były pod Trzema Dębami wcześniej?* (Ojciec, 49 lat, ewangelik, Łąka);
- *czy ktoś może mnie oświecić, dlaczego zabrakło przy warcie przy grobach na cmentarzu Trzy Dęby przedstawicieli policji i straży miejskiej? Pseudowartownicy to dzieciaki przebrane w harcerskie mundurki* (Ojciec, 40 lat, ewangelik, Studzionka);
- *dajmy sobie spokój już raz i na zawsze z obchodzeniem jakichś świąt i rocznic na terenie naszego piknego miasta. Historia naszego miasta i naszej społeczności jest tak zagmatwana, że moglibyśmy oddawać hołdy 3 cysorzom i 2 dyktatorom,*

a także jednemu Księciu — i to na przemian! Niech dla nas jedynym świętem będzie święto naszego miasta — Dni Pszczyny! (Ojciec, 53 lata, katolik, Pszczyna).

Perspektywa antropologiczna i etnograficzna

Perspektywa ta przyjmuje za istotny wyznacznik strój, zwyczaje, obyczaje, obrzędy, świadomość znaczenia i kultywowania dziedzictwa kulturowego.

Chociaż wśród respondentów nie było aktywnego członka zespołu ludowego lub osoby krzewiącej publicznie folklor, to dwóch badanych posiadało strój pszczyński, przekazywany z pokolenia na pokolenie. Jednak świadomość kultywowania dziedzictwa kulturowego oraz posiadania wiedzy na temat obyczajów pszczyńskich nie zanikła i badani podczas wywiadów prezentowali swą wiedzę na temat regionalności na wysokim poziomie. Oto przykłady wypowiedzi, obrazujące rozumienie przez respondentów pojęcia „najważniejszy według mnie pszczyński obyczaj bądź tradycja warta przekazania”:

- *pszczyńskie wesele i związany z nim obrzęd przygotowawczy* (23 osoby — 43,39%);
- *obrzędy związane ze świętami, rolnictwem itd.* (10 osób — 18,86%);
- *Łąckie Mikołaje*³⁶ (10 osób — 18,86%);
- *w drodze na ślub, do kościoła, rzadziej w drodze powrotnej, orszak weselny zatrzymują szlogi, czyli przeszkody w postaci przeciągniętego przez drogę drąga czy sznurka ze wstążkami. Organizatorzy tych przeszkód byli poprzebierani (dziś niekoniecznie), a starostowie musieli wykupić wolny przejazd, bądź dzisiaj czyni to para młoda* (7 osób — 13,2%);
- *wyjmowanie bram i płotów w Sylwestra* (8 osób — 15,09%);
- *chodzenie z moikiem przez chłopaków*³⁷ (6 osób — 11,32%);
- *Brzym (też Mały)* (2 osoby — 3,77%);
- *strzelanie z biczów*³⁸ (3 osoby — 5,66%);
- *na ziemi pszczyńskiej najbardziej charakterystyczną potrawą wigilijną jest siemieniotka, czyli zupa z siemienia konopnego z kaszą, kapustą z grzybami lub grochem* (1 osoba — 1,88%).

³⁶ Bandy w Łące zostały opisane szerzej w: M. LIPOK-BIERWIAZONEK: *Codziennosc i swietowanie — w rodzinie i w spolecznosci lokalnej*. W: „Śląskie Prace Etnograficzne”. T. 3: *Ziemia Pszczyńska*. Red. M. LIPOK-BIERWIAZONEK. Katowice 2007, s. 109, 112, 121.

³⁷ Inaczej: stawianie „moja” (choineczki ozdobionej kwiatami i wstążkami, umocowanej na długiej żerdzi) przy domu panny w nocy z 30 kwietnia na 1 maja, co było traktowane jako forma oświadczyn.

³⁸ Zwyczaj niezapomniany w pszczyńskich wioskach, podczas którego przed wieczrą wigilijną strzela się, także ze strzelb, oznajmiając radość z narodzenia Pana. Zwyczaj sięga tradycji strzelania z biczów na wiwat w dużych majątkach ziemskich przez parobków.

Perspektywa geograficzna

Perspektywa ta dotyczy przypisania do terytorium (miejsca i przestrzeni), wiąże się z domem rodzinnym, całą symboliką grupy rodzinnej, historią rodziny.

Respondentom zadano pytanie, dotyczące skojarzeń z domem rodzinnym i jego specyficznymi obrzędami. Najwięcej odpowiedzi uzyskano na temat:

- *moja babcia/mama zawsze stawia mi krzyżyk na czoło, jak wychodzę z domu* (8 osób — 15,09%);
- *u nas najważniejsze jest zdanie ojca, jak on coś powie, to tak musi być* (6 osób — 11,32%);
- *my wszyscy spotykamy się z całą rodziną na odpust albo na święta, to taka tradycja* (4 osoby — 7,54%);
- *to chyba też związane z domem, bo jak spadnie kromka chleba, to się ją podnosi i całuje, tak mnie i brata uczono od dziecka* (1 osoba — 1,88%);
- *moja babcia pochodzi z Łąki i jak poznała dziadka, to od razu wiedzieli, że będą tu mieszkali razem* (1 osoba — 1,88%);
- *jak mieliśmy się wyprowadzać, bo tato dostał pracę w Bielsku-Białej, to z Rudy Śląskiej wydawała nam się Pszczyna najspokojniejsza, i jest fajnie* (1 osoba — 1,88%);
- *okolice Pszczyny są piękne i nie wyobrażam sobie życia gdzie indziej, tu chciałabym założyć rodzinę* (2 osoby — 3,77%);
- *my tu od pokoleń mieszkamy i nie zastanawiałem się jeszcze, by te tereny opuścić, nie mam żadnego powodu* (1 osoba — 1,88%);
- *u nas wszyscy są górnikami, dobrze się na blokach mieszka, a też jest gdzie wyjść w wolnym czasie, tutaj się czuje jedną wielką rodzinę* (1 osoba — 1,88%).

Pojawiły się również wypowiedzi, które można by było zaliczyć do kategorii psychologiczno-filozoficznej:

- *jak u nas ludzie wyjeżdżają za pracą, to potem tęsknią i szybko wracają* (Matka, lat 46, katoliczka, Pszczyna);
- *tu mam pracę, rodzinę, znajomych, poznaję każdy zakątek miasta i coraz bardziej na nowo odkrywam jego piękno* (Nauczyciel, staż dziewięcioletni, katolik, Pszczyna);
- *jak idę do pracy przez park, to rozmyślam, jak pięknie byłoby mieszkać w zamku a nie obok dworca* (Matka, lat 49, ewangeliczka, Piasek);
- *te nasze tereny są zalewowe, choć Pszczynka niby mała, ale wiewiórek ile mamy, to zdrowe i piękne tereny* (Ojciec, lat 53, katolik, Goczałkowice).

Perspektywa urbanistyczno-architektoniczna

Perspektywa ta związana jest z formami budowlanymi i rozwiązaniami urbanistycznymi.

Średniowieczne miasto, jakim była Pszczyna, miało swój określony charakter, który zmieniał się z czasem. Architektura, plac targowy (rynek)

i obwarowania sprawiły, że Pszczyna kojarzy się przede wszystkim ze starą częścią miasta. W niej najpiękniejszy jest właśnie zamek. Jednak Pszczyna to także dzielnica XIX-wieczna.

Po roku 1870, kiedy to wytyczono linię kolejową z Szopienic, przez Pszczynę, do Dziedzic, rozwój miasta postępował szybko. Powstały posiadłości w typie rezydencji lub willi, otoczone ogrodami, chronione bramami. Źródłem inspiracji dla nich było wschodnie osiedle parkowe w Londynie z 1823 roku, zaprojektowane przez Johna Nasha³⁹.

Respondentom zadano pytanie: „Co w architekturze Pszczyny cię urzeka, a co drażni”:

- *najładniejszą mamy starówkę i rynek (10 osób — 18,86%);*
- *choć bloki są odnowione, to i tak wolę siedzieć w ogródku na działce, choć są niedaleko torów kolejowych, można tam wypocząć (8 osób — 15,09%);*
- *choć wszyscy mówią o zamku, ja nadal uważam, że drewniane kościółki są naszą wizytówką (3 osoby — 5,66%);*
- *odnowienie elewacji kilku budynków na rynku nie sprawia, że Pszczyna staje się wzorem dla innych miast, należałoby jeszcze pomyśleć o odnowie chodników i drogach (1 osoba — 1,88%);*
- *w okolicy grudnia urok pszczyńskiego rynku zawsze psuje lodowisko, choć uwielbiane przez dzieci i młodzież, powinno być ulokowane bardziej na obrzeżach (1 osoba — 1,88%).*

W tym kontekście konieczne jest odwołanie się do tożsamości kulturowej, która łączy kategorią wspólnoty to, co indywidualne, z tym, co społeczne, to, co rodzinne i lokalne, z tym, co globalne i uniwersalne⁴⁰.

Należy zaznaczyć, że nie można uogólniać i przypisywać całej grupie wiekowej powyższych wypowiedzi. Wnioski zatem będą miały charakter niepewny. Autorzy analizowanych wypowiedzi w większości czują się Polakami, Europejczykami, pszczyńianami. Głównie, jak wynika z opisów, poszukują oni nowych treści do starych pojęć.

Zachowania tożsamościowe wspólnoty lokalnej na przykładzie pszczyńskiej społeczności

Młodzież czuje się Europejczykami i pragnie zjednoczonej Europy, dostrzega w niej szanse rozwoju osobistego, dlatego wartość, jaką jest naród, traci na rzecz stawiania się Europejczykiem czy obywatelem świata. Jednak

³⁹ S. KRZYSTOLIK-NIESYTO: *Krajobrazy pszczyńskie*. „Głos Pszczyński” 2003, nr 9, s. 11.

⁴⁰ J. NIKITOROWICZ: *Zadania edukacji regionalnej...*, s. 12–13.

wyniesione z rodziny indywidualne wzorce poczucia tożsamości wpływają na ukształtowanie stereotypów narodowych.

Z analizy wypowiedzi młodzieży można wywnioskować, że ta mądra, wrażliwa i odpowiedzialna część społeczeństwa nie czuje się zagubiona we współczesnym świecie. Potwierdzeniem jest to, że w zbiorze wypowiedzi można znaleźć elementy wspólne – wielkie znaczenie odgrywa rodzina i śląska religijność. Ojciec Święty miał z pewnością znaczący wpływ na postawę młodzieży. Między innymi z tej religijności rodzi się dla Śląska nadzieja. Religijność ma wpływ na trwałość i jakość rodziny.

Rodzina jest miejscem naturalnego spotkania, przełamywania uprzedzeń, kulturowej asymilacji. Otwartość na wpływy zewnętrzne, tolerancja, wielonarodowość, religijność, więź z naturą, egalitaryzm społeczny, podstawowa rola rodziny w życiu indywidualnym i wspólnotowym – to charakteryzuje swoistość kulturową Górnego Śląska, jej normatywny model. Wartości mają sprzyjać integralnemu rozwojowi człowieka i wspólnoty, którą on tworzy. Należy podjąć na nowo wysiłek, by sobie poradzić z naturalną człowiekowi potrzebą afiliacji i akceptacji, czyli zakorzenienia i zadowolenia. Kultura każdej społeczności to ludzie, którzy ją tworzą i którzy w niej uczestniczą. Miarą kultury jest wielkość człowieka, jego potencjał intelektualny i moralny. „Jest bowiem właściwością osoby ludzkiej, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi ona nie inaczej jak przez kulturę” (Gaudium et spes, 53). Jan Paweł II przypominał, że „kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy i człowiek przez to tworzy siebie [...]. Człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi”⁴¹. Spory o tożsamość są dialogiem z tradycją, jej reinterpretacją ukierunkowaną na budowanie przyszłości, ukazującą to, co najlepsze w człowieku i regionalnej kulturze, uwolnioną od skostnienia i ekskluzywności. „Szczególna skarbnica ziemi polskiej” – tak o naszym regionie mawiał Jan Paweł II.

Termin „kultura” może oznaczać „stopień doskonałości i sprawności w opanowaniu jakiejś specjalności [...] wysoki poziom czegoś, zwłaszcza rozwoju intelektualnego, moralnego”⁴². Potrzeba przede wszystkim miejsc spotkania; można powiedzieć, że interkultura rozwija się bardziej na linii relacyjnej niż racjonalnej. Wymaga to głęboko nowatorskich sposobów wychowania. Dawniej wychowanie skupiało się głównie na poznaniu, dzisiaj skupia się przede wszystkim na relacji; gdy dawniej przeważało to,

⁴¹ JAN PAWEŁ II: *W imię przyszłości kultury. Do przedstawicieli UNESCO, Paryż 2 czerwca 1980*. W: IDEM: *Wiara i kultura...*, s. 58; D. ADAMCZYK: *Wychowanie do budowania kultury chrześcijańskiej*. „Communio” 2005, nr 4, s. 136–137; S. CHROBAK: *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Warszawa 1999, s. 130.

⁴² *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa 1991, s. 480.

co dedukcyjne, obecnie przeważa to, co doświadczalne; dawniej przeważał abstrakcyjny, globalny punkt odniesienia, teraz coraz bardziej istotne stają się zdolności do dialogu, wrażliwość krytyczna, ciągle poszukiwanie. Sednem interkultury jest relacja, „prawo człowieka”: drugi nie zależy ode mnie i powinien być respektowany w swej autonomii. W ramach interkultury „Inny”, z racji swej odmienności, staje się bodźcem do rozwoju, bogactwem, które należy cenić. Ważna jest również umiejętność to umiejętność kwestionowania kultury, do której się przynależy. Tożsamość kulturowa powinna być pojmowana w sposób pluralistyczny i dynamiczny. Dialog między kulturami nie jest sztywny, tylko dynamiczny, ponieważ kultury ze swej natury są rozwinięciem historycznie danego jądra przez przystosowanie do środowiska i społeczeństwa. Czwarty i ostatni warunek dotyczy odniesienia do ludzkiej racjonalności i do jej zdolności budowania „mostów” pomiędzy różnymi rzeczywistościami⁴³. Kultura utożsamia się z „globalną wizją ludzkiej egzystencji”, z „porządkiem społecznym”, ze „stylem życia”, które w pewnej mierze są narzucane jednostce jako twory zbiorowe i anonimowe. Antropologiczno-nowożytne pojęcie kultury opiera się na trzech przekonaniach:

- wszystkie konstytutywne fundamenty kultury — język, normy społeczne, wartości — są ze sobą ściśle powiązane;
- między kulturą a osobą istnieje relacja przyczynowości zwrotnej — kultura określa sposób i jakość egzystencji każdego człowieka, a zarazem jest „kształtowana”, gdyż jednostki tworzą kulturę;
- kultura przekracza działania naturalne — wszystkie modele zachowania ludzkiego są przyswajane w ciągu życia jednostki, nie są dziedziczone biologicznie.

Bez kultury nie jest możliwa ani osoba, ani grupa społeczna. Chrześcijaństwo mają za zadanie roztropnie tworzyć syntezę wiary i kultury, poprzez odczytywanie, otwieranie i inspirowanie kultury w sposób chrześcijański. Czynnikiem dojrzałości kulturowej wspólnoty powinna być obrona i pogłębianie tożsamości chrześcijańskiej⁴⁴.

⁴³ G. DAL FERRO: *Europa: od wielokulturowości do interkultury*. Tłum. J. MERECKI. „Społeczeństwo” 1999, nr 4, s. 762–763, 765.

⁴⁴ M. MONTANI: *Jaką „postawę kulturową” pielęgnować we wspólnocie kościelnej?*. „Społeczeństwo” 1999, nr 3, s. 545–562.

Bibliografia

- ADAMCZYK D.: *Wychowanie do budowania kultury chrześcijańskiej*. „Communio” 2005, nr 4.
- CELIŃSKA-MYSŁAW T.: *Wychowywać, ale jak?*. Cz. 3. „Wychowawca” 1999, nr 3.
- CHROBAK S.: *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły — Jana Pawła II*. Warszawa 1999.
- DAL FERRO G.: *Europa: od wielokulturowości do interkultury*. Tłum. J. MERECKI. „Społeczeństwo” 1999, nr 4.
- HOFFMANN K.: *Rodzina w życiu współczesnych Ślązaczek*. W: *Praca czy rodzina? Dylematy kobiet śląskich*. Red. U. SWADZBA. Katowice 2009.
- HOMA T.: *Dylematy tożsamości*. „Horyzonty Wychowania” 2005, nr 4.
- JAN PAWEŁ II: *W imię przyszłości kultury. Do przedstawicieli UNESCO, Paryż 2 czerwca 1980*. W: JAN PAWEŁ II: *Wiara i kultura: dokumenty, przemówienia, homilie*. Red. M. RADWAN, T. GORZKULA, K. CYWIŃSKA. Rzym 1986.
- KOWNACKA J.: *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny*. „Studia Theologica Varsoviensia” 1997, nr 1.
- KUDŁA M.: „Mowa ojczysta kształtuje naszą osobowość”. „Głos Pszczyński” 2006, nr 18.
- KRZYSTOLIK-NIESYTO S.: *Krajobrazy pszczyńskie*. „Głos Pszczyński” 2003, nr 9.
- LIPOK-BIERWIAZONEK M.: *Codziennosc i świętowanie — w rodzinie i w społeczności lokalnej*. W: „Śląskie Prace Etnograficzne”. T. 3: *Ziemia Pszczyńska*. Red. M. LIPOK-BIERWIAZONEK. Katowice 2007.
- MAJCZYNA M.: *Podmiotowość a tożsamość*. W: *Tożsamość człowieka*. Red. A. GAŁDOWA. Kraków 2000.
- MENDEL M. i in.: *Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju*. W: *Dokąd zmierza polska szkoła?* Red. D. KLUS-STAŃSKA. Warszawa 2008.
- MONTANI M.: *Jaką „postawę kulturową” pielegnować we wspólnocie kościelnej?*. „Społeczeństwo” 1999, nr 3.
- NEYMANN Z.: *Charakter i profil muzeum regionalnego*. „Muzealnictwo” 1967, nr 15.
- NIKITOROWICZ J.: *Koncepcja tożsamości międzykulturowej jako wartości edukacyjnej społeczeństwa wielokulturowego*. „Rocznik Pedagogiczny” 2001, nr 24.
- NIKITOROWICZ J.: *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*. Gdańsk 2005.
- NIKITOROWICZ J.: *Ojczyzna — Obczyzna — Obywatelskość*. „Ruch Pedagogiczny” 2009, nr 1—2.
- NIKITOROWICZ J.: *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*. Białystok 1995.
- NIKITOROWICZ J.: *Tożsamość a akomodacja*. „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1.
- NIKITOROWICZ J.: *Typy tożsamości człowieka w społeczeństwie różnicowanym kulturowo*. „Chowania” 2003, nr 1.
- NIKITOROWICZ J.: *Zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej w kreowaniu tożsamości kulturowej człowieka*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2008, nr 2.
- OGRODZKA-MAZUR E.: *Kategoria tożsamości w analizach zmiany społecznej. Implikacje pedagogiczne do badań edukacji międzykulturowej*. W: *W poszukiwaniu teorii przydatnych w badaniach międzykulturowych*. Red. T. LEWOWICKI, E. OGRODZKA-MAZUR. Cieszyń 2001.
- RUMAN N.M.: *Patriotyzm w edukacji małego dziecka*. „Wychowawca” 2010, nr 11.
- SIWEK B., ZAJĄCZKOWSKI A.: *Wychowanie obywatelskie w szkole podstawowej. Materiały pomocnicze dla nauczycieli*. Bydgoszcz 1976.

- SŁOMAK-SOJKA M.: 60-lecie Koła Łowieckiego „Żubr”. „Głos Pszczyński” 2008, nr 6.
SOLARSKA B.: *Rocznice turystyczne*. „Głos Pszczyński” 2010, nr 16.
SROCYŃSKI W.: *Duszpasterskie aspekty młodości*. „Studia Paradyskie” 1993, nr 3.
STAŁA J.: *Dzisiejsza młodzież powiedziała, że... Problemy i wyzwania*. Kielce 2006.
SZAFRĄŃSKI A.L.: *Jan Paweł II: myśli o Ojczyźnie*. W: *Polska teologia narodu*. Red. Cz.S. BARTNIK. Lublin 1988.
ŚWIĄTKIEWICZ W.: „Śląski gapa” — czyli o instytucie naukowym na Górnym Śląsku. „Śląsk” 2009, nr 3.
WNUK-LIPIŃSKI E.: *Rozumienie kultury. Szkice socjologiczne*. Warszawa 1979.

Natalia Ruman

Do not destroy the roots of the past
Reflections on identity and cultural heritage
of the community post-secondary schools of Pszczyna

Summary

Patriotism is one of the basic human social responsibilities. Applies love and respect for the Motherland.

Awareness of cultural identity is the result of contact with another group, the method of determining itself through membership in various social groups.

Without culture is not possible, or the person or social group.